

Łk 5, 1-6: *Pewnego razu - gdy tłum cisnął się do Jezusa, aby słuchać słowa Bożego, a On stał nad jeziorem Genezaret - zobaczył dwie łodzie, stojące przy brzegu; rybacy zaś wyszli z nich i płukali sieci. 3 Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumu. Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: «Wy płyn na głębię i zarzućcie sieci na połów!». A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci». Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać.*

Szymon powinien powiedzieć – Mistrzu, Ty jesteś nauczycielem, a ja rybakiem, ja się znam i wiem gdzie łowić ryby. Całą noc łowiliśmy i nic. Jestem zmęczony. Powiniennem się przespać, a Ty mi każesz wypływać na głębię i zarzucać sieci. Ty jesteś od nauczania, a ja specjalistą od łowienia ryb. Tymczasem Szymon powiedział: **«Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci».** Na Twoje słowo – postucham Cię. Aby wypłynąć na głębię trzeba posłuchać Jezusa. najpierw trzeba usłyszeć Słowo. Do tego jest potrzebna pokora, która otwiera na Słowo. Pycha zamyka – ja najlepiej wiem. Tylko ludzie, którzy słuchają Jezusa mogą wypłynąć na głębię, wszyscy inni robią co chcą, chodzą gdzie chcą, mówią co chcą i mają puste sieci. Uważają, że posłuszeństwo jest dla dzieci – jestem wolny i robię co chcę, decyduję jak chcę. Posłuszeństwo zagraża wolności.

Uczeń Chrystusa słucha Mistrza – Słowo Pana jest Słowem życia, jest światłem na drodze, jest objawieniem w ciemności, jest obietnicą świetlanego życia, jest wezwaniem jak iść, co robić, gdzie być - i jak żyć. Świat mówi, aby w życiu się urządzać, gromadzić dobra materialne, ma być przyjemnie, trzeba mieć władzę. Ty jesteś ważny, ale masz być jeszcze ważniejszy, na pierwszy miejscu – rywalizacja – dyskwalifikacja rywali. Co jest miarą korzyści materialnych? Jak urządzić sobie szczęśliwe życie? Tymczasem Jezus mówi : „**Jeśli kto chce iść za mną niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje. Kto chce zachować swoje życie straci je, a kto straci swoje życie, ten je zachowa. Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł**” (Mt 16, 24-26). A świat mówi: pieniądze, imprezy, przyjemności, władza, a Jezus mówi jeżeli chcesz być pierwszym, masz być ostatnim, masz być sługą. Kogo ty słuchasz? Słuchasz świata czy Jezusa? Za kim idziesz? ... **We wspólnocie słuchamy Słowo Pana**. Jezus jest naszym Panem i Zbawcą. Idziemy do pracy, jesteśmy na uczelni, w domu – tam wszędzie jest Pan i mówi do nas. Odczytujemy fragmenty Pisma Świętego, rozważamy i zastanawiamy się co mówi do nas Pan. Mówi przez wydarzenia, różne okoliczności i przez różnych ludzi, ważne jest, aby usłyszeć Słowo Pana. Pan mówi do ciebie: **wypłyn na głębię**. Już wiemy z poprzedniego miesiąca, że chodzi tu o **zanurzenie się w Ducha Świętego – chrzest w Duchu Świętym**. Święty Paweł w swoich listach rozróżnia i charakteryzuje na czym polega życie w Duchu Świętym. Otwórz listy pawłowe i poszukaj tych tekstów, które charakteryzują życie w Duchu.

Szymon Piotr w tym wydarzeniu wykazał się posłuszeństwem i pokorą, to są dwie cnoty niezbędne, aby otworzyć się na Ducha Świętego, aby przeżyć chrzest w Duchu Świętym, posłuszeństwo i pokora. Szymon posłuchał Jezusa bo miał pokorę. Puste sieci to okazja do pokory bo to jest prawda o twoim życiu – jesteś pusty. Pustka to przestrzeń wewnętrzną w twoim życiu, którą ma wypełnić Duch Święty, gdy przyjdzie – **miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany**. Nasza pycha, nasza duma nie pozwalają nam słuchać innych - ja najlepiej wiem i zawsze mam rację i to mnie blokuje, aby otworzyć się na Ducha Świętego.

Pierwszym środowiskiem twojego życia jest rodzina. Jak wyglądają relacje w twojej rodzinie, na czym polega posłuszeństwo? Mąż jest posłuszny żonie – czy to jest możliwe? Żona jest posłuszna mężowi... dzieci muszą być posłuszne bo przecież to są dzieci, ale jak dorosną to co będzie z posłuszeństwem? A czy mąż i żona, mama i tata słuchają Jezusa? Kiedy słuchacie i jak słuchacie i na czym polega posłuszeństwo Jezusowi wśród małżonków, czy w waszej rodzinie? Czy uczycie się słuchać Jezusa? Jak to jest w rodzinach Wody Życia? Jak to funkcjonuje? Bardzo proszę podzielić się praktyką posłuszeństwa w naszych rodzinach. A jak słuchamy naszych rodziców, którzy nie są w Wodzie Życia i czy powinniśmy ich słuchać? Czy przez nich Jezus mówi coś do nas?

Posłuszeństwo w Kościele. Kościół to wielka wspólnota – to uczniowie Jezusa. W tej wspólnocie są pasterze, jest papież, biskupi, księża. Na czym polega posłuszeństwo w twoim życiu w wymiarze Kościoła. Czy słuchasz co mówi do ciebie Pan przez papieża, biskupa, księdza? Czy przyjmujesz? Jak reagujesz i jak realizujesz to, co słyszysz? **Ale jest przecież wspólnota, to też jest Kościół**. Są animatorzy, moderacja, pasterz, twoje posłuszeństwo we wspólnocie, twoja odpowiedzialność. Jesteś w ekipie Alpha, przydzielili cię do gastronomii, ale ty uważasz, że powinieneś być gospodarzem grupki, a może powinieneś wygłaszać wykład. Zgodziłeś się ale jest w tobie niezadowolenie, nie to chciałeś robić, jesteś, ale ze zniechęceniem, a może jesteś nawet obrażony, że tak cię nie docenili. Może nadarzyć się okazja, że nie przyjdiesz, albo znikniesz, bo to nie dla ciebie. Oczywiście powiesz, że nie masz czasu, że jakieś nowe zajęcie ci wpadło, ale myślisz – odpowiedzialni tak mnie potraktowali, źle mnie docenili. Gdzie tu miejsce na pokorę i posłuszeństwo? Czy jest ono potrzebne we wspólnocie?

Człowiek musi najpierw słuchać Słowa Pana. **Pierwsze jest pierwsze**. Słowo Pana jest Światłem i jest życiem. Tu Bóg mówi do ciebie: ukazuję ci ścieżkę życia. Ps 119, 105 „**Twoje Słowo jest pochodnią dla stóp moich, Panie i światłem na mojej ścieżce**”. **Posłuszeństwo Bogu jest odpowiedzią człowieka na Słowo Pana**, ale potrzebna jest postawa serca zwana pokorą. Jest to bardzo ważna cnota, fundamentalna. Bez pokory i posłuszeństwa sieci zawsze będą puste.

W każdym z nas drzemią *dwa duszki*. Jeden nazywa się **niezależność**, drugi **samowystarczalność**, a my ku temu dążymy, chcemy być niezależni, nie zależeć od nikogo bo to nas ogranicza, chcemy być samowystarczalni, bo wtedy już nikogo nie potrzebujemy. Te dwa duszki to demony, które siedzą w każdym z nas za skórą i regulują naszą temperaturę i ciśnienie w różnych naszych dążeniach i projektach życiowych. Spróbuj to odkryć, będzie to pomocne w podążaniu drogą pokory i posłuszeństwa idąc za Jezusem. Jeszcze raz powtórzę duch niezależności i samowystarczalności.

Co to jest pokora? Pokora to uniesienie, **pokora to prawda**, najpierw prawda, która realizuje się w mojej relacji do Boga. Jaka jest prawda? Otóż taka, że Bóg jest Stwórcą i moim Panem, a ja jestem stworzeniem i Jego dzieckiem.

Nie możesz siebie stawiać ponad Bogiem, czy na równi z Bogiem, jesteś bytem skończonym, kruchym. Trzeba uznać miarę swojej relacji z Bogiem. Jesteś stworzeniem, jesteś dzieckiem... **Mój stosunek do ludzi.** Pokora polega na uznaniu dobra i wartości w drugim człowieku „**niech jedni drugich uważają za wyżej stojących od siebie**”. Człowiek pokorny nie zazdrości, nie doszukuje się zła u drugiego, żeby go zdyskwalifikować, poniżyć, nie sadza się wyżej, ale uznaje wartość, talenty, umiejętności i kompetencje swoich przyjaciół, w pracy, czy w rodzinie. Cieszy się i dziękuje Bogu, że jest otoczony ludźmi zdolnymi, kompetentnymi, utalentowanymi, a jednocześnie pamięta i wie, że on sam jest w pewnych dziedzinach kompetentny, obdarowany i utalentowany i w ten sposób może służyć innym. **Pokora w stosunku do samego siebie.** Człowiek, który ma poczucie małej wartości, samoocenę zaniżoną, przygląda się i zazdrości innym i ma żal do Boga, że jest jakiś brak, albo, że nie jest tak piękna jak inne dziewczyny, albo za mało mam pieniędzy. Człowiek pokorny widzi swoje słabości i możliwość, docenia i uznaje jedno i drugie i dziękuje, jest otwarty, nie udaje pokornego, nie zadziera nosa, nie jest chępliwym, nie osądza innych, nie próbuje ich zdyskwalifikować, ma w sobie radość, potrafi przyznać się, że czegoś nie potrafi, że popełnił błąd, umie przeprosić i nie przejmuje się jakimiś porażkami, nie obraża się... Jakże to ważne aby patrzeć na siebie pogodnie, a jednocześnie nie uprawiać narcyzmu i nie stać przed lustrem godzinami upiększając swój wizerunek.

Dziękuję Ci Panie, że cudownie mnie stworzyłeś, godne podziwu są Twoje dzieła – to słowa psalmu, modlitwy, którą trzeba codziennie wypowiadać myśląc o sobie. Ludzie posłuszni Bogu i pokorni nieustannie dziękują, mają radość w sercu i Duch Święty ich prowadzi w takie przestrzenie, które są głębią ich życia i sieci napełniają się aż po brzegi. Tylko w Duchu Świętym życie człowieka może być owocne. Jezus powiedział: „**beze Mnie nic nie możecie uczynić**”, a Święty Paweł powiedział: „**wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia**”. Zapamiętaj sobie słowa Jezusa: „***nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was abyście szli i owoc przynosili, owoc trwały***” – te słowa nie dotyczą ludzi wyjątkowych, wybranych ale dotyczą każdego z nas – ciebie i mnie.

**On, istniejąc w postaci Bożej,
nie skorzystał ze sposobności,
aby na równi być z Bogiem,
lecz ogołocił samego siebie,
przyjawszy postać sługi,
stawszy się podobnym do ludzi.
A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka,
uniżył samego siebie,
stawszy się posłusznym aż do śmierci -
i to śmierci krzyżowej (Flp 2, 6-8)**

**Panie, moje serce się nie pyszni
i oczy moje nie są wyniosłe.
Nie gonię za tym, co wielkie,
albo co przerasta moje siły.
Przeciwnie: wprowadziłem ład
i spokój do mojej duszy.
Jak niemowlę u swej matki,
jak niemowlę - tak we mnie jest moja dusza
Izraelu, złóż w Panu nadzieję
odtąd i aż na wieki! . (Ps 131)**

Dziękuję Ci Panie – Chwała Panu!

Plan spotkania

1. Modlitwa do Ducha Świętego – *Wzywam Cię, Duchu przyjdź...*

Flp 2, 1-4

2. Uwielbienie – *Stoję dziś, moje serce ręce tak wyciągam...*

Ps 131

uwielbienie spontaniczne, języki... *Mów do mnie Panie, chcę słyszeć Cię...*

3. Krótkie dzielenie się – co Jezus zrobił dla mnie? Co ja zrobiłem dla Jezusa? (około 15 min)

Nie bój się, wypłynąć na głębię, jest przy Tobie Chrystus...

Flp 2, 6-11

Konferencja: POKORA I POSŁUSZEŃSTWO – ks. Roman

Pogłębienie: Jak doświadczasz trudności z posłuszeństwem i pokorą?

4. Dziękczynienie – *Przyjdź i zajmij miejsce swe na tronie naszych serc...* wezwania spontaniczne
5. Prośby – *Pokorna Służebnico Pana, łamiąc strzały nieprzyjaciela...* wezwania spontaniczne
6. Jezu jedyny Pasterzu... Ojcze Nasz ... Benedykcja...